

Waldemar Koco, Wyznania najcichsze

Muzyka: Jerzy Woy

Słowa: Alicja Kozłowska

Ludzie mówią najciszej,
kiedy na coś czekają,
czy ich los ukołysze,
zmeni w "tak" słowo "nie".

Cicho mówią, gdy cierpią,
gdy im serca pękają,
beznadziejne dni biegną,
smutno, szaro i źle.

A głośno i najgłośniej
krzyczy, kłamie ludzki strach,
gdy goni go zły los, rozpacz, żal.

I ludzie zaklinają
wszystkie moce, cały świat
o spokój i o szczęścia jakiś ślad.

Ludzie mówią najciszej
słowa ciepłe i czułe,
uśmiechają się tkliwie,
razem w drogę chcą iść.

Cicho szepczą o niebie,
no i niebo rozumie,
że jest bardzo potrzebne
tylko dla nich od dziś.

A głośno i najgłośniej
ludzkie szczęście śmieje się,
do kogo teraz iść, dobrze wie.

I ludzie swoją radość
jak najgłośniej śpiewać chcą,
gdy mają już swój port i miłość swą.

Ludzie mówią najciszej
słowa ciepłe i czułe,
uśmiechają się tkliwie,
razem w drogę chcą iść.

Cicho szepczą o niebie,
no i niebo rozumie,
że jest bardzo potrzebne
tylko dla nich od dziś.